

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Jacka Wyznawcy.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10
miesięczne złp. 4.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Sobiesław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 00 R red w miarze Paryskiej	Stopnie ciepła podług Reaumur'a	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 3" 412	+ 11. 4	4. 15	Pn Zachodni słaby	Pochmurno	
10 12	2. 901	+ 17 4	4. 00	Pl. Zachodni średni	"	
3	2. 301	+ 10. 1	3. 90	" słaby	"	
0	2. 353	+ 11. 7	4. 76	" "	Chmury	nieścis

— Kraków. —

Ner. 54 D. L. K. S. A.

Stósownie do reskryptu W. dyrektora liceum Krakowskiego St. Anny, w dniu 6 sierpnia b. r. do Nru. 504 wydanego; na mocy statutu konkursowego, dla liceum Krakowskiego w dniu 15 maja r. z. przez radę wielką Uniwersytetu Jagiellońskiego, przepisane; ogłasza się niniejszem: konkurs na katedrę języka rosyjskiego w liceum Krakowskiem St. Anny wakującą.

Obowiązki do katedry tej przywiązane i warunki otrzymania onęj statutem przepisane są następujące:

1. Uczyć języka rosyjskiego przez 10 godzin w tygodniu, według rozkładu szczegółowego na naukę tegoż języka przepisanego, a nadto pełnić obowiązki przywiązane do powołania nauczycielskiego urządzeniem miejscowem wskazane.

Pensya stała do posady rzeczonęj przywiązana wynosi złp. 1800.

3. Termin do examinu ustnego i piśmienne go oznacza się na dzień 23 i 24 listopada b. r.

4. Konkursujący obowiązany będzie złożyć prośbę na cztery tygodnie przynajmniej przed terminem do examinu wyznaczonym na ręce W. dyrektora liceum; przy tej prośbie załączy jeszcze następujące dowody: a Opis życia swego (*curriculum vitae*) b metrykę, c zaświadczenia z nauk licealnych odbytych z postępem dobrym, d zaświadczenia z przedmiotów wszystkich wydziału filozoficznego również z dobrym postępem ukończonych.

Statut konkursowy w całej swęj osnowie odczytany być może w kancelaryi szkolnęj liceum St. Anny.

Kraków dnia 19 sierpnia 1836 r.

Za Sekretarza Zgr. Lic. St. Anny,
(1r.) Ig. Kowalski.

— Wieden 6 Sierpnia. —

Uważano, że bawiący tu od niejakiego czasu marszałek Marmont, odwiedza częściej niż kiedy domy znakomitszej szlachty tutejszej i towarzystwa dyplomatyczne. Widują go zarówno u hr. St. Aulaire posła francuzkiego jak

i u księcia Blacas, byłego wielkiego marszałka dworu Karola X. G. C. W.

JK. Mość król Neapolitański wyjechał z Wiednia dnia 26 lipca wieczorem i w towarzystwie księcia Salerno udał się w podróż do Paryża. Wielu urzędników dworu dostało od niego znaczne podarunki, a dodany królowi generał-major, książę Karol Lichtenstein otrzymał order St. Janowego. Dla rozdelenia po między służbę dworską zostawił król jegoność summy 20,000 fr.

JCK. Mość, za pomocą sporządzonego w połączonej kancelaryi nadwornej, a własnoręcznie przez Siebie podpisanego dyplomu raczył nowo-mianowanego arcybiskupa obr. rzym. kat. we Lwowie, Jego Excel. Jw. Jks. Franciszka de Paula Pischtek, równocześnie mianować najlaskawiej Prymasem Królestw Galicyi i Lodomeryi. G. L.

— *Z Petersburga 21 Lipca (2 Sierp.)* —

Zostający przy jenerał gubernatorze Zachodniej Syberyi radca stany Powala-Szejkowski, mianowanym jest sprawującym obowiązki tobolskiego cywilnego gubernatora.

G. C. W.

— *Z Berlina 14 Sierpnia.* —

Wczoraj wieczór otrzymano tu telegraficzną wiadomość z Paryża umieszczoną w *Journal de Paris*: «Goniec przywiózł wiadomość, że d. 2 b. m. w Saragossie ogłoszono konstytucją z 1812 r. W Madrycie ustanowiono rejentę, Mina i Mendyzabal są jej członkami. Trybunał rewolucyjny został także ogłoszony. Madryt był bardzo niespokojny. Królowa rejentka widzi niepodobieństwo dostać się do granicy i zostaje w niewoli rewolucyjnej. Cała Aragonia ogłosiła się za niepodległą, gwardya narodowa i wojsko zaprzysięgły konstytucją z 1812 roku. Ułożono także do królowej rejentki adres podpisany przez jenerał-kapitana prowincyi.»

G. P. S.

— *Z Londynu 5 Sierpnia.* —

Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej nastąpiło trzecie odczytanie bilu reformy ko-

ścioła anglikańskiego, który z poczynionemi zmianami przyjęto.

— *Dnia 9 Sierpnia.* —

Królewicze perscy wyjeżdżają do Stambułu; pan Bailly Frazer od rządu wezwany będzie im w podróż towarzyszył aż do tego miasta.

Pani Norton rozpoczęła teraz sprawę o rozwód z swoim mężem.

Listy z Lizbony nadeszłe donoszą, że rząd portugalski wysłał znaczne siły wojenne ku granicy galicyjskiej, ażeby zapobiedz wtargnieniu jenerala Gomez do Portugalii, czego się obawiano dla tego że korpus karlistów składał się po większej części z miguelistów.

G. P. S.

— *Z Paryża 3 Sierpnia.* —

Zandarmy których przed obchodem dni lipcowych wysłano w różne strony Paryża, dotąd jeszcze nie są odwołani. Stosownie do udzielonych sobie instrukcyi, zachowują bezprzestannie zwłaszcza po nocach, bacność jak największą na wszystkich podróżnych i przeglądają starannie każdego z nich passporta.

Wczoraj po uwolnieniu jednych, aresztowano znowu wiele osób w Paryżu. Podoficer Hocquart nie został jeszcze uwolniony jak mylnie niektóre pisma doniosły; odesłano go pod eskortą do Metz. Ma on mieć udział w spisku do którego jest wplątanych wielu innych podoficerów.

Roboty około kolej żelaznych z Paryża do St. Germin, są w najzupełniejszej czynności i wszędzie gdziekolwiek dochodzą, sprawiły najkorzystniejszy wpływ, albowiem obudzając ducha pracowitości i staranności, przyczyniły się niemało do podoiesienia dobrego bytu tamtejszych okolic.

G. C. W.

— *Dnia 8 Sierpnia.* —

Dzienniki opozycyjne utrzymują, że marszałek Lobau i wszyscy pułkownicy gwardyi narodowej dowiedziawszy się o odwołaniu rewii lipcowej, podali się do dymissyi, której jednak król nie przyjął.

Wczoraj w Wersalu wystawiony pomnik jenerałowi Hoche uroczyste poświęcano; do 50 tysięcy paryżan pospieszyło na ten obrząd.

Prefekt policyi ponowił zakaz, ażeby żadnych nie udzielano redakcyom wiadomości o ostatnich odkrytych zamachach i innych kno-
waniach tajnych na życie króla lub obalenie rządu.

Rząd angielski miał ponowić swoje wstawienie się za więzionemi ministrami Karola X. Okoliczność ta ze względu na obecny stan Francyi stawia króla Filipa w bardzo krytycznem położeniu, gdyż udzielenie amnestyi powszechnej byłoby teraz krokiem niebezpiecznym i oznaczałoby słabość rządu, a tak ważnego wyjątku z ogólnego pravidła zrobić nie podobna bez narażenia się na najniekorzystniejszą opinię publiczną; z tych to powodów powyższe wstawienie się Anglii do późniejszego czasu odłożono.

Na wiadomość że turecka flota pod Trypolis wysadziła wojsko na ląd, marszałek Clauzel udał się niebawnie do Algieru, ażeby w jak najkrótszym czasie uskutecznić wyprawę przeciw Konstaninie, do której wojska przeznaczone otrzymały rozkaz udać się bezwzględnie do Tuluzy w celu przeprowadzenia się do armii algierskiej na statkach już przygotowanych.

Dzienniki ministeryalne przywiązują w obecnej chwili wielką wagę do poselstwa pana Bois le Comte do Madrytu. *Sentinelle de Pyrénées* donosi, że jenerałowie Latrè, Manso a nawet i Espartero mają być stawieni przed sąd wojenny.

Potwierdzają się wszystkie doniesienia o krwawem powstaniu w Maladze i ogłoszeniu tamże konstytucyi z 1812 roku. Saragossa idąc za tym przykładem ogłosiła się za niezależną od stolicy państwa i postanowiła osobno zaprowadzić rząd, co cała ludność z największym przyjęciem zapalała, dając tego najjaśniejsze dowody przez iluminacje i inne uroczystości.

G. P. S.

— *Frankfort n. M. 7 Sierpnia.* —

Pod nazwiskiem hr. Romanowa, przybył tu J. C. W. Wielki Xiążę Michał. Przybył także J. K. W. Xiążę Adam Wirtemberski.

G. C. W.

— *Z Madrytu 1 Lipca.* —

Dzisiejsza gazeta nadworna zawiera szczegóły o wypadkach w Maladze zaszytych na dniu 26 lipca. Po zamordowaniu gubernatorów wojennego i cywilnego, gwardya narodowa i wojsko liniowe ogłosiły konstytucyą z 1812 r. i ustanowiły rząd tymczasowy, po-
czem junta nieustająca stanęła na jego czele.

Rząd madrycki jest z tego porodu w wielkiej obawie, ażeby stolica nie poszła za powyższym przykładem.

G. P. S.

— *Stambuł 20 Lipca.* —

Blisko od trzech tygodni rozchodziły się niepomyślne wieści o wojsku Reszyda paszy, ale to wszystko nie miało żadnej po sobie pewności. Teraz mówią z pewnością, że nadbiegł tatar z Diarbekir z wiadomością, że Reszyd pasza aród rozpoczętych w swem woj-
sku organizacyi, został napadnięty przez Kurdów i znaczną poniósł klęskę. W skutku tych wiadomości miała mu Porta posłać posiłki.

To tylko jest pewne, że do paszalików w Natolii wysłano rozkaz, ażeby wszelkie, wolne do rozporządzenia wojska, posłano bezzwłocznie do Tauru. Sądzą tu że dla Ibrahima paszy jest ten napad zupełnie obcy, ponieważ Kurdowie nie trzymają wcale z Egipcyanami. Porta milczy o tych wszystkich wypadkach.

ROZMAITOSCI.

Pewna dama, słynąca z piękności, udała się nie dawno do parku w Paryżu w chęci widzenia oraogutana. Zaledwie zbliżyła się do zwierzęcia, kiedy to wydarło jej woreczek z chustką, i z takim uporem nie chciało go oddać, że nie podobna było mu odebrać; oddał jak jaki talizman chowa tę chustkę, bawi się nią, i nikomu dotknąć się jej nie daje. Który z malarzy mógłby tę scenę wystawić w obrazie tego rodzaju jak Roqueplana: Lew zakochany.

Przed dwoma wiekami ledwie jeden na tysiącu nosił pończochy robione na warsztacie; przed jednym wiekiem ledwie jeden na pięćset. A teraz nie masz prawie jednego na tysiącu (lecz nie u nas), któryby pończoch nie

nosił: z tém wszystkiém William Lea, wynalazca warsztatu pończochowego, nie znalazłszy żadnego wsparcia na swój wynalazek, umarł ze zgrzyoty.

Zaledwie zapomniano w Paryżu o brodzie generała Allard, gdy teraz nowe zjawisko zwraca powszechną uwagę; jestto młody Anglik, który właśnie co przybył z południowej Afryki z krajny Amazuli. Dzieci zadali mu ranę w pewnej potyczce, z tego powodu musiał do Europy powrócić. Młody gentleman pokazuje się w salonach w ubiorze wojowników Amazuli. Wyższa część jego ciała pokryta jest bawolemi włosy, a od pasa wiszą mu lamparcie ogony. Na głowie ma bujne pióra. W rękę nosi podłużną tarczę ze skóry bawolej i dziurę, z bardzo ostrym grottem. Podróżnik ten umie nawet i mowę Amazulanów, której próby posłał jeograficznemu towarzystwu londyńskiemu.

W dniu urodzin Najj. Cesarza Ferdynanda, wicekonsul Austrii w Smyrnie odprawiał *Tedeum* w kościele katolickim, przyczém brzmiała muzyka, złożona z samych Turków, a Żyd zbierał jalmużnę dla ubogich wszelkiej religii. Podczas obiadu Turcy grali marsze Rossyniego.

Listy z Genui donoszą, że tamże zamieszkały doktor Palmeryni wynalazł żelazną maszynę, dotąd nieznaną poruszną siłę, która zarazem i z wszelką porządkowością parowego mechanizmu, i z całą złożoną potęgą teorii Archymedesa działalność swoją wywiera. Machina ta jest 5 $\frac{1}{2}$ łokcia szeroka, 3 długa, a 3 $\frac{1}{2}$ wysoka, i ma siłę 1340 koni.

Pan Brugnelli doświadczeniami czynionemi na zwierzętach doszedł, że rozczyn fosforanu sody jest lekarstwem na otrucie grysypem.

Kiedy Walpole stał u steru angielskiego rządu, wszystkich złoczyńców odsyłał do osad amerykańskich, przezco i rajowcy wiele nieprzyjemności doznawali. Z tego powodu pisał Franklin do usłużnego ministra, dziękując mu za tę zbytnią pieczołowitość macie-

rzyńskiego kraju, i przytém, aby mu dowiódł wdzięczności Amerykanów, posyła mu w ich imieniu skrzynię z grzechotnikami, z prośbą, aby ja puścił w królewskie ogrody, gdzie plemie to najlepiej rozmnożyć się będzie mogło, i tyle korzyści dla Anglii przyniesie, ile przewóz zbrodniarzy dla Ameryki.

PRZYJECHAŁ DO KRAKOWA.

Od dnia 18 do dnia 19 Sierpnia.

Pfeiffer Franciszek, Baier Adam, Fachinetti Kanty, Zewerkowski Anastazy, Cholewicki Władysław hr, Wasilen Joachim, Szwczak Maksym, Martynow Wasyl, Hnaban Józef, Prociak Paweł, Gutenberg Saul, Jankowicz Leibres, z Polski; Siwecki Jan, Sliwicki, Józef, Rzyński Edward, Przemyski Bronisław, Wyściekierski Jerzy, Czermek Franciszek, Bobrowski Zelisław hr, Sobolewski Kajetan, z Galicji; Kraczyńska Katarzyna, Wolkow Anna, Treuenfels Berel, Neumann Bejmund,

Wyjechali z Krakowa.

Eirenkrantz Karolina, Cywiński Kazimierz, Brzozowski komis. cyrkulu.

Doniesienia.

Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że w swoim przejeździe zabawi kilka dni w tutejszej stolicy dla ofiarowania swoich usług potrzebującym jego sztuki lub rady.

Caligi

c. k. professor dentysta w uniwersytecie Lwowskim, mieszka w oberży pod różą na Stradomiu. (2r.)

Janowie Wielopolscy zawiadamiają wszystkie interessowane osoby a mianowicie kupców i rzemieślników, iż za wszelkie płacą artykuły gotowemi pieniędzmi i żadnymi rachunków przyjmować nie będą.

W niedzielę to jest dnia 21 sierpnia dany będzie jak zwykle w Swoszowicach bal.